

Sprawozdanie Rady za 2005 rok.

CZY MOŻNA ZROBIĆ WIĘCEJ ?

To pytanie, które zadaje sobie większość z nas. Z perspektywy upływającego czasu pewnie zawsze można powiedzieć, że można było zrobić więcej i lepiej. Tekst ten powstał, aby to Państwo mieszkający tak jak my na Drzetowie-Grabowie mogli to ocenić. Liczymy też, że będą tacy, którzy mają pomysł jak i co można zrobić inaczej, skuteczniej i zechcą włączyć się w rozwiązywanie naszych wspólnych spraw.

W jakim składzie pracowaliśmy, można przeczytać na czwartej stronie tego biuletynu. Przypominamy, że praca w radzie jest pracą społeczną. W roku 2005 na posiedzeniach plenarnych zbieraliśmy się 7 razy, przyjęliśmy 35 uchwał. Zarząd Rady Osiedla przyjął dwie uchwały. Dyżurowaliśmy w każdy wtorek i czwartek w godzinach 17⁰⁰ – 19⁰⁰, to w sumie 100 dyżurów. Na dyżurach najczęściej można było spotkać Panów Zdzisława KĄDZIEŁĘ i Pawła CACKOWSKIEGO.

Bieżące działania wynikają z bezpośrednich spotkań z mieszkańcami. Zgłaszamy te sprawy odpowiednim służbom i instytucjom miejskim niejednokrotnie proponując sposób ich rozwiązania. Oprócz szeregu drobnych, było też obszerne wystąpienie dotyczące zagadnień komunikacyjnych. Na nasz wniosek między innymi zmieniono ustawienie znaków drogowych w rejonie ulic Hutniczej, Firlika, Nocnickiego, zlikwidowano też bardzo niebezpieczne przejście dla pieszych na ulicy Matejki. W miejscu tym postawiono odpowiednie bariery utrudniające wtargnięcie pieszych na jezdnię. Ze zgłoszeń przyjmowanych na dyżurach wynikała też potrzeba zorganizowania spotkania mieszkańców ulicy Montwiłła z przedstawicielami Policji na temat bezpieczeństwa. Ustalenia z tego zebrania przynajmniej na jakiś czas przyniosły złagodzenie problemów mieszkańców tego rejonu.

Są niestety przykłady niebrania pod uwagę naszych propozycji w wystarczającym stopniu. Tak jest w nierozwiązanej od lat sprawie „Gontynki”. Naszym zdaniem, tereny „Gontynki” powinny być przeznaczone w całości na cele sportowo-rekreacyjno-wypoczynkowe. Zapisy planu zagospodarowania przestrzennego powinny umożliwiać powstanie tu aquaparku, basenów rekreacyjnych, jacuzzi, sauny, gabinetów rehabilitacyjnych, basenu olimpijskiego 50 m z widownią, na co najmniej 1500 osób, kręgielni, siłowni, boiska do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej, squasha, kortów tenisowych z możliwością przekształcania w okresie zimy na lodowisko.

Jako uzupełnienie wybranych z powyższego katalogu funkcji można dopuścić powstanie multikina, obiektów gastronomicznych, niewielkich sklepów z pamiątkami i artykułami sportowymi czy też motelu. Sprzeciwiamy się, by powstał tam kolejny sklep wielkopowierzchniowy czy też inny obiekt usługowo-handlowy. Nasze propozycje wpisują się w koncepcje budowania miasta o zróżnicowanych funkcjach, dającego jego mieszkańcom możliwości różnorodnego spędzania czasu, miasta, z którym mieszkańcy będą się utożsamiali. Proponowaliśmy dwie drogi, realizacji. Pierwsza to wybudowanie aquaparku za pieniądze publiczne, oczywiście z koniecznością pozyskaniu na ten cel środków zewnętrznych. Druga droga to wybudowanie takiego obiektu przez inwestora prywatnego. Wielu fachowców twierdzi, że w mieście wielkości Szczecina komercyjne prowadzenie takiego parku wodnego powinno być opłacalne. Proponowaliśmy podjęcie kroków, które w konsekwencji doprowadziłyby do powstania parku wodnego jedną z wyżej proponowanych dróg bez rozstrzygania na początku, która będzie zrealizowana.

Przyjęto plan, wprowadzić nie wyklucza on możliwości zrealizowania naszych propozycji, ale też dopuszcza powstanie na znacznej części terenu nawet 5 sklepów o powierzchni do 2000 m². Ostatnie wydarzenia wskazują, że względy polityczne uniemożliwią podjęcie w najbliższym czasie w sprawie „Gontynki” jakiegokolwiek decyzji.

Jak co roku włączyliśmy się w akcję „Sprzątania Miasta” zorganizowaną dzięki zatrudnieniu przez Prezydenta Miasta grupy bezrobotnych. Dzięki dużemu zaangażowaniu Pana Bronisława WINIARSKIEGO, który koordynował pracę grupy sprzątających w rejonie obejmującym osiedle Drzetowo uprzątnięto wiele terenów od lat zaniebawianych. Na Grabowie koordynacją pracy ekipy sprzątającej zajmował się Pan Lechosław OCICKI.

Od jakiegoś czasu zajmujemy się też uporządkowaniem terenów przyległych do Teatru Polskiego. Jest szansa, że w ramach inwestycji związanych z regatami uda się przekształcić przyległy basen przeciwpożarowy w efektowną fontannę. Mogą powstać miejsca do parkowania, a skwerek przed teatrem będzie miał uporządkowaną zieleni i efektowne alejki. Jest też szansa na uporządkowanie całego tarasu widokowego od strony Odry.

Tradycyjnie już organizowaliśmy lub włączaliśmy się w organizację szeregu imprez na terenie naszego Osiedla. Jesienny wyścig kolarski